



## Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 23-37-04, 29-35-69  
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41  
TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

30/17/2/88

MIESZKAŃCY WARSZAWY O SZCZYCIE GORBACZOW - REAGAN  
I SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ

/zapis danych/

Styczeń 1988 r.

Aktualna sytuacja międzynarodowa, rozwój stosunków Wschód - Zachód, a szczególnie zapowiedź spotkania na szczycie skłoniła badaczy z siedmiu europejskich krajów socjalistycznych, w tym Polski, do przeprowadzenia w swoich miastach stołecznych tuż po spotkaniu Gorbaczow - Reagan w Waszyngtonie porównywalnych badań sondażowych na ten temat.

Zainteresowania badawcze CBOS<sup>1</sup> skupiły się wokół kilku spraw: spotkania na szczycie /wiedza, zainteresowanie i ocena jego rezultatów/, ocen sytuacji międzynarodowej, stosunków Wschód - Zachód, polityki pokojowej USA i ZSRR, a także intencji i zachowań przywódców mocarstw, perspektyw rozbrojeniowych, poczucia zagrożenia wojną. W niniejszym opracowaniu prezentujemy wyniki tego sondażu uzupełniając je, w miarę możliwości, danymi z wcześniejszych badań /przed spotkaniem w Waszyngtonie/ dotyczących ocen sytuacji międzynarodowej i stosunków radziecko-amerykańskich, co pozwala niejako pośrednio wnioskować o wpływie spotkania waszyngtońskiego na opinie warszawiaków o aktualnej sytuacji międzynarodowej.

1. Spotkanie na szczycie - zainteresowanie, wiedza i oceny rezultatów

Blisko 93% mieszkańców Warszawy wiedziało o spotkaniu Gorbaczow - Reagan; około 95% z nich potrafiło dokładnie określić, gdzie i kiedy się ono odbyło. Gdy pytaliśmy o daty i miejsca poprzednich spotkań na szczycie, znajomość faktów była już znacznie mniejsza: Reykjavik wymieniło 52,4% badanych, Genewę - 29%, wcześniejsze - nie więcej niż 4%.

Stopień swojego zainteresowania szczytem waszyngtońskim warszawiacy określali następująco:

- |  |       |
|--|-------|
| - ze szczególną uwagą śledziłem informacje na ten temat            | 16,1% |
| - w miarę uważnie słuchołem /lub czytałem/ informacji na ten temat | 42,4% |

---

<sup>1</sup> Sondaż pod hasłem "Po Waszyngtonie" zrealizowano w dniach 18-20 grudnia 1987 r. na 500-osobowej próbie dorosłych mieszkańców Warszawy.

- coś słyszałem lub czytałem na ten temat 29,2%
- wiem tylko tyle, że spotkanie takie się odbyło 12,0%

Prawie 60% deklarowało się zatem jako uważni obserwatorzy wydarzeń w Waszyngtonie, pozostali - jako dość pobieżni. Należy przy tym odnotować, że ponad 3/4 badanych wyraziło zadowolenie ze sposobu, w jaki środki masowego przekazu informowały o spotkaniu na szczycie.

Deklaracje znacznego zainteresowania obradami na szczycie mają swoje pokrycie w wiedzy o tym, co podczas tych obrad uzgodniono. Na pytanie o najważniejsze postanowienia podjęte w Waszyngtonie odpowiadano:

- likwidacja rakiet średniego i krótszego zasięgu w Europie 65,2%
- redukcja zbrojeń 15,5%
- ograniczenie broni jądrowej 14,4%
- obustronna kontrola realizacji postanowień o likwidacji rakiet w Europie 9,0%
- ustalenie terminu i zasad spotkania w Moskwie 3,9%
- uzgodnienia w sprawie współpracy kulturalnej, naukowej i gospodarczej 1,7%
- wycofanie wojsk ZSRR z Afganistanu 1,3%

Odpowiedzi "nie wiem" udzieliło 5,4% badanych.

Warto przy tym podkreślić, że odsetek badanych deklarujących się jako uważni obserwatorzy jest o 6,7 punktów procentowych mniejszy niż dokładnie znających treść zawartego porozumienia.

O ocenę rezultatów spotkania Gorbaczow - Reagan pytaliśmy w kilku wymiarach: ogólnie o to, czy można było więcej osiągnąć, o wpływ podpisanego porozumienia na odsunięcie groźby wojny i wzrost bezpieczeństwa w Europie, o perspektywy spotkania w Moskwie oraz o szanse osiągnięcia porozumienia w sprawach dalszej redukcji zbrojeń i rozwiązania innych ważnych dla świata problemów.

Ogólna ocena rezultatów spotkania przedstawia się następująco:

- osiągnięto wiele, ale można było więcej	38,8%
- osiągnięto wszystko to, co na tym etapie można było osiągnąć	33,4%
- osiągnięto więcej, niż się można było spodziewać	9,7%
- osiągnięto niewiele, rezultaty są znikome	9,1%
- trudno powiedzieć	7,8%

Choć widoczna jest w tym przypadku pewna polaryzacja ocen, tym niemniej opinie, że osiągnięto wiele, są dość powszechne; przeświadczenie, że można było osiągnąć więcej, miała ponad 1/3 badanych. Gdy następnie pytaliśmy, czy przywódcy dogadali się, zrozumieli podczas tych rozmów, zdecydowana większość warszawiaków /85,3%/ odpowiedziała twierdząco.

Oceniając wpływ spotkania na wzrost bezpieczeństwa w Europie i odsunięcie groźby wojny<sup>2</sup>, około połowy badanych określiło go w obu kwestiach jako duży i bardzo duży.

Wpływ podpisanego porozumienia na wzrost bezpieczeństwa w Europie

Bardzo duży	7,6%
Duży	44,4%
Niewielki	38,2%
Żaden	5,2%
Trudno powiedzieć	4,0%

---

<sup>2</sup> Kwestii bezpieczeństwa dotyczyło również zadane w tym samym badaniu pytanie: "Czy słyszał/a/ Pan/i/ o <<Planie Jaruzelskiego>>?" Czego on dotyczy, na czym ma polegać?" Blisko 1/3 badanych nie słyszała nic na ten temat, 1/5 wie tylko tyle, że został ogłoszony, ale nie wie, czego dotyczy, tylko około 13% potrafiło podać prawidłową odpowiedź, pozostali odpowiedzieli ogólnikowo lub błędnie. Ci, którzy określili, czego plan ten dotyczy, zapytani o możliwość i termin jego realizacji, odpowiadali, że: już w 1988 roku - 2,1%, za 2-3 lata - 16,8%, nieprędko - 61%, nigdy - 9,2%, trudno powiedzieć - 9,2%.

### Wpływ spotkania na odsunięciu groźby wojny

Bardzo duży	4,7%
Duży	41,9%
Niewielki	41,9%
Żaden	7,7%
Trudno powiedzieć	2,8%

Prawie powszechne /88,6%/ jest wśród respondentów przekonanie, że dojdzie do skutku zapowiedziane spotkanie M.Gorbaczowa i R.Reagana w Moskwie. Nieco więcej niż połowa /53,2%/ badanych uważała, że w trakcie tego spotkania zostanie podpisane porozumienie w sprawie likwidacji 50% zasobów broni jądrowej. Także dość powszechne /73,6%/ są rokowania co do poprawy w przyszłości stosunków radziecko-amerykańskich. Na pytanie o ich rozwój odpowiadano:

- nastąpi wyraźna poprawa	8,4%
- nastąpi pewna poprawa	65,2%
- nic się nie zmieni	22,2%
- nastąpi pewne pogorszenie	1,8%
- nastąpi znaczne pogorszenie	0,6%
- trudno powiedzieć	1,4%.

Choć, jak wynika z danych, dość powszechnie przewiduje się poprawę stosunków między obu mocarstwami, to szanse osiągnięcia porozumienia w poszczególnych kwestiach są różnie oceniane - tabela 1.

Warto zwrócić uwagę, że optymizm co do szans osiągnięcia porozumienia w sprawie współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz dalszej redukcji zbrojeń jest dość znaczny; mniejszy jest on w przypadku praw człowieka, jeszcze rzadziej są dostrzegane szanse zawarcia w niedługim czasie porozumienia w takich kwestiach, jak terroryzm, ochrona środowiska, zakaz doświadczeń z bronią jądrową i konflikty regionalne. Najbardziej pesymistyczne są przewidywania dotyczące pełnej likwidacji broni jądrowej - prawie połowa badanych wyraziła przekonanie, że w tym względzie nigdy nie zostanie osiągnięte porozumienie.

Tabela 1

Przedmiot porozumienia	Termin osiągnięcia porozumienia				
	w 1988 r.	za 2-3 lata	nieprędko	nigdy	trudno powiedzieć
Współpraca gospodarcza i kulturalna	33,4	42,0	20,0	2,0	1,2
Dalsze ograniczenie zbrojeń	27,4	37,4	31,2	3,0	0,6
Prawa człowieka	7,8	32,2	46,6	11,2	1,6
Problemy ogólne /terroryzm, ochrona środowiska itp./	5,2	26,8	51,8	13,4	1,8
Zakaz doświadczeń z bronią jądrową	9,2	19,4	51,8	17,8	1,4
Konflikty regionalne	4,2	22,4	57,6	13,0	2,4
Pełna likwidacja broni jądrowej	2,0	5,8	42,8	47,4	1,4

Spotkaniu na szczycie Gorbaczow - Reagan towarzyszyło - jak wynika z danych - powszechne zainteresowanie mieszkańców Warszawy. Jego rezultaty przez większość ankietowanych zostały uznane za owocne i w znacznym stopniu mogące się przyczynić do wzrostu bezpieczeństwa Europy i świata. W ocenach badanych spotkanie to rodzi nadzieję na dalsze odprężenie w stosunkach Wschód - Zachód, choć dostrzega się także wiele spraw, w których przypadku szanse na porozumienie są dość odległe: najbardziej jest to widoczne w kwestii pełnej likwidacji broni jądrowej.

## 2. Stosunek badanych do M.Gorbaczowa i R.Reagana

Swój stosunek do przywódców dwóch mocarstw - M.Gorbaczowa i R.Reagana - badani określali następująco /dane w procentach/<sup>3</sup>:

	M.Gorbaczow	R.Reagan
- zyskał moją sympatię	53,4	36,4
- nie zyskał mojej sympatii	10,2	18,2

<sup>3</sup> Dane z badań przeprowadzonych przed spotkaniem w Waszyngtonie i po jego zakończeniu wykazują, że o około 10% wzrosła liczba sympatyków R.Reagana i jednocześnie zmniejszyła się o 20% liczba deklarujących niechęć wobec niego. W tym samym czasie o 20% zmniejszyło się grono sympatyków M.Gorbaczowa, wzrósł natomiast odsetek deklarujących obojętność wobec niego.

- jest mi obojętny, jego osoba nie budzi mojej sympatii i niechęci	24,4	29,0
- trudno powiedzieć	11,8	15,8

Porównując zachowanie obu przywódców i prezentowane przez nich poglądy, badani korzystniej oceniali M.Gorbaczowa, o nim częściej niż o prezydencie USA mówili, że jest godny zaufania, ma uczciwe intencje, jest bardziej elastyczny w rokowaniach, jego podejście do spraw międzynarodowych częściej uznawali za bardziej przekonujące. Warto jednak zwrócić uwagę, że znaczny odsetek badanych /35-42%/ dostrzega pozytywy u obu przywódców, stwierdza również, że w niektórych sprawach bardziej przekonuje podejście do nich Gorbaczowa, w innych - bardziej Reagana.

Na pytanie "Czyje podejście do spraw międzynarodowych bardziej Pana/ią/ przekonuje: M.Gorbaczowa czy R.Reagana?" odpowiadano /dane w procentach/:

- w niektórych sprawach M.Gorbaczowa, w niektórych R.Reagana	41,6
- bardziej M.Gorbaczowa	27,6
- bardziej R.Reagana	13,0
- ani jednego, ani drugiego	14,2
- trudno powiedzieć	2,8

Oceny intencji i zachowań podczas rozmów były następujące /dane w procentach/:

	Raczej Gorbaczow	Raczej Reagan	Obaj jednako	Żaden z nich	Trudno powiedzieć
Był bardziej elastyczny w rokowaniach	31,1	15,5	41,1	6,6	5,5
Był bardziej godny zaufania	29,8	13,8	38,9	12,8	3,8
Miał uczciwe intencje	21,3	7,4	45,5	19,4	5,5
Lepiej się prezentował	24,7	32,6	35,7	2,8	3,4

### 3. Wpływ spotkania na szczycie na ogólne oceny sytuacji międzynarodowej

Na społeczny odbiór znaczenia szczytu waszyngtońskiego warto spojrzeć w kontekście ogólnych ocen sytuacji międzynarodowej i poglądów mieszkańców Warszawy na temat panującego układu sił między mocarstwami oraz ocen prowadzonej przez nie polityki. W przypadku niektórych kwestii dysponujemy wynikami dwukrotnego pomiaru opinii: przed spotkaniem - w październiku '87 i po spotkaniu na szczycie - w grudniu '87, co pozwoli wnioskować o wpływie tego spotkania na ocenę obecnej sytuacji międzynarodowej. Należy tu jednak wyraźnie zaznaczyć, że prezentowane w tekście dane z badań zrealizowanych przed spotkaniem dotyczą 103-osobowej reprezentacji mieszkańców Warszawy wyodrębnionej z ogólnopolskiej próby udziałowej dorosłej ludności<sup>4</sup>.

Większość ankietowanych /77,2%/ opowiada się za koniecznością równowagi sił pomiędzy ZSRR a USA. Oceny tego, kto jest obecnie militarnie silniejszy, przedstawiają się następująco /dane w procentach/:

	po spotkaniu	przed spotkaniem
USA	40,8	40,8
Jest równowaga	33,4	46,6
ZSRR	18,8	10,7
Trudno powiedzieć	6,4	1,9

Wśród mieszkańców Warszawy powszechna jest aprobata twierdzeń, że: w wojnie jądrowej nie byłoby zwycięzcy - zarówno USA, jak i ZSRR uległyby całkowitemu zniszczeniu /uważa tak 90% badanych przy negacji 9%/ i że dalsze zwiększanie ilości i jakości broni jądrowej nie dałoby ani USA, ani ZSRR rzeczywistej przewagi nad drugą stroną /odpowiednio 76,8 i 20,6%/. Znaczna natomiast jest polaryzacja opinii co do kwestii użycia broni jądrowej.

---

<sup>4</sup> Badanie "Świat wokół nas" zrealizowane w terminie 10-16 października 1987 r. na ogólnopolskiej próbie udziałowej ludności dorosłej /N=1498/.

Twierdzenia:	Aprobata	Negacja
USA nigdy pierwsze nie użyją broni jądrowej	52,6	43,6
ZSRR nigdy pierwsze nie użyje broni jądrowej	52,2	43,6

Po spotkaniu waszyngtońskim widoczne są pewne symptomy pozytywniejszego oceniania polityki USA, częściej także przypisuje się intencje pokojowe obu stronom.

Na pytanie: "Któremu z wielkich mocarstw bardziej zależy na utrzymaniu i utrwalaniu pokoju na świecie?" odpowiadano /dane w procentach/:

	po spotkaniu	przed spotkaniem
obydwu w takim samym stopniu	45,4	52,4
ZSRR	38,0	41,7
USA	13,2	5,8
trudno powiedzieć	3,2	0,0

Oceniając zaś, które z mocarstw więcej zrobiło dla utrzymania i utrwalenia pokoju, respondenci uznawali, że:

	po spotkaniu	przed spotkaniem
obydwa tyle samo	43,6	37,9
więcej ZSRR	39,0	50,5
więcej USA	12,2	8,7

"Trudno powiedzieć" odpowiedziało 4 i 2,9% badanych.

Po spotkaniu waszyngtońskim wyraźnie zwiększył się odsetek oceniających, że napięcie międzynarodowe maleje, zmniejszył się natomiast odsetek twierdzących, że wzrasta.

	Po spotkaniu	Przed spotkaniem
Maleje	32,8%	12,6%
Nie zmienia się	46,2%	40,8%
Wzrasta	19,8%	46,6%
Trudno powiedzieć	1,0%	0,0%

Prawdopodobieństwo konfliktu zbrojnego między Wschodem a Zachodem w Europie po spotkaniu określano jako:

- bardzo duże	2,0%
- duże	25,8%
- małe	59,0%
- żadne	9,2%
"Trudno powiedzieć"	3,8%

Ogólne oceny sytuacji międzynarodowej, stosunków Wschód - Zachód i stosunków radziecko-amerykańskich przedstawiały się następująco /dane w procentach/:

	dobra/e/ ani zła/e/	ani dobra/e/ ani zła/e/	zła/e/	trudno po- wiedzieć
sytuacja międzynarodowa	37,2	39,2	19,6	4,0
stosunki Wschód - Zachód	46,6	33,8	12,8	5,8
stosunki radziecko-amery- kańskie	56,0	28,2	10,4	4,4

Przed szczytem opinie o stosunkach radziecko-amerykańskich były następujące:

- dobre	20,4%
- ani dobre, ani złe	53,4%
- złe	25,4%
- trudno powiedzieć	1,0%

Widoczny jest tu wyraźny wpływ rozmów w Waszyngtonie na zmianę opinii w tej kwestii.

Niewątpliwie spotkanie na szczycie miało wpływ na ogólną ocenę minionego roku. Blisko połowa badanych /47,6%/ uznała, że był on dla świata dobry /tak oceniła go dla Polski tylko 1/4 ankietowanych/. Natomiast o przyszłości świata i Polski myśli się /dane w procentach/:

	Świat	Polska
- zarówno z obawą, niepokojem, jak i nadzieją	43,4	32,8
- z obawą i niepokojem	22,0	45,8
- z wiarą, nadzieją	32,4	20,2

Nie potrafiło wypowiedzieć się w tej kwestii 1,2 i 0,4%.

Reasumując można powiedzieć, że spotkanie Gorbaczow - Reagan napawa większość warszawiaków optymizmem, ogólne nastroje

to nadzieja, że będzie lepiej, spokojniej, że strony w wielu sprawach się porozumieją, choć do pełnego rozbrojenia i porozumienia jest jeszcze bardzo daleko. Choć oceny sytuacji międzynarodowej, stosunków Wschód - Zachód wprawdzie się poprawiły i zmalało napięcie międzynarodowe i poczucie zagrożenia wojną, to jednak dość liczne grono badanych /34-46%/ mówi, że niewiele się zmienia, nie jest ani dobrze, ani źle.